

12.04.2024

Luty z kolejną nadwyżką na saldzie obrotów bieżących

Nadwyżka na saldzie obrotów bieżących wyniosła w lutym 0,5 mld EUR, a szacunki za styczeń zrewidowano w górę. Za poprawę odpowiada eksport towarów. W kolejnych miesiącach spodziewamy się powolnego osłabiania salda wraz ze wzrostem konsumpcji. Wpływ umocnienia złotego na eksport jest przeceniany.

Polska osiągnęła w lutym 0,5 mld EUR nadwyżki na saldzie obrotów bieżących. Jednocześnie NBP zrewidował w górę szacunki za styczeń z 1,2 do 1,7 mld EUR - głównie ze względu na lepsze wyniki w eksporcie usług. Łączna nadwyżka za ostatnich 12 miesięcy wynosi 12,2 mld EUR. Za poprawę odpowiadają przede wszystkim lepsze wyniki w eksporcie towarów. Poprawiły się one o 28,9 mld EUR względem lutego zeszłego roku – głównie ze względu na silniejszy spadek importu niż eksportu. Poza tym tradycyjnie notujemy dużą nadwyżkę w handlu usługami oraz odpływ dochodów za granicę – te kategorie są jednak bardziej stabilne i mają mniejszy wpływ na cykliczne zmiany salda.

Za większość spadku importu odpowiada umocnienie złotego. Dzięki niej zakup tej samej ilości towarów wymaga mniejszych kwot w EUR. Silna waluta nie przekłada się natomiast na istotne pogorszenie pozycji eksporterów. Ankieta NBP wskazuje, że w IV kwartale 2023 faktyczny kurs EURPLN był o 31 groszy wyższy od wartości, przy której eksport przestaje być opłacalny – to tyle samo co w latach 2013-2019.

Ogółem wyniki handlu w zeszłym roku były zadowalające jak na skalę spowolnienia gospodarczego – dane GUS wskazują, że łączna wartość eksportu poprawiła się o 4,8 mld EUR. Co prawda słaby popyt wśród naszych głównych partnerów handlowych ograniczał aktywność – eksport do Niemiec wzrósł o zaledwie 1,7%, do Czech zaś spadł o 3,9%. Polskie firmy zwiększały jednak obecność na pozostałych rynkach europejskich – były to głównie Ukraina (+16,8%), Francja (+8,4%), Hiszpania (+8,3%). Zauważalnie poprawiła się też statystyka eksportu towarów do USA – wzrosła ona o 6,5%.

W najbliższych miesiącach zobaczymy najpewniej powolne osłabianie salda. Paradoksalnie będzie to jednak efekt zauważalnej poprawy koniunktury w Polsce – szybszy wzrost konsumpcji oznacza także wzrost importu towarów. Dodatkowo część inwestycji wymaga importowania specjalistycznych dóbr – ten drugi efekt będzie się stawać coraz wyraźniejszy wraz z uruchamianiem środków z KPO.

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny think tank ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Jego obszary badawcze to przede wszystkim makroekonomia, energetyka i klimat, handel zagraniczny, foresight gospodarczy, gospodarka cyfrowa i ekonomia behawioralna. Instytut przygotowuje raporty, analizy i rekomendacje dotyczące kluczowych obszarów gospodarki oraz życia społecznego w Polsce.

Kontakt dla mediów:

Marcin Klucznik
Doradca – zespół makroekonomii
Email: marcin.klucznik@pie.net.pl
X / Twitter: [@MarcinKlucznik](https://twitter.com/MarcinKlucznik)
tel: 503 457 274